

Marian Anczyk

Uroczyste otwarcie Roku Sądowego Paryskiej Izby Adwokackiej i Konferencja Stażu, Paryż 17–21 listopada 2004 r.

Palestra 50/1-2(565-566), 195-200

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYMPOZJA KONFERENCJE

Uroczyste otwarcie Roku Sądowego Paryskiej Izby Adwokackiej i Konferencja Stażu Paryż 17–21 listopada 2004 r.

W dniach od 17 do 20 listopada 2004 r. odbyły się w Paryżu uroczystości otwarcia Roku Sądowego Izby Adwokackiej w Paryżu oraz Konferencja Stażu.

W uroczystościach uczestniczyli – poza przedstawicielami palestry paryskiej – reprezentanci miejscowego Sądownictwa i Prokuratury, Ministerstwa Sprawiedliwości w osobie Ministra Dominique’a Perben, wielu krajowych i zagranicznych izb adwokackich oraz adwokackich organizacji europejskich (CCBE, FBE) i światowych (UIA, IBA). Adwokaturę polską reprezentował b. Wiceprezes NRA, adwokat Marian Anczyk.

Uroczyste otwarcie Roku Sądowego odbyło się w piątek 19 listopada br. w Pałacu Sprawiedliwości – w pięknej sali I Izby Sądu Apelacyjnego w Paryżu. Otwarcia i powitania przybyłych na spotkanie dokonał urzędujący Dziekan (Batonnier) Paryskiej Izby Adwokackiej Jean-Marie Burguburu.

Następnie rozdano sekretarzom Konferencji, a było ich 12, nagrody pieniężne i dyplomy za osiągnięcia zawodowe w okresie stażu. Nagrody pochodziły od uczelni, sądów, izb adwokackich (m.in. z Quebec), banków i osób prywatnych.

Po tej chwalebnej akcji Dziekan udzielił kolejno głosu pierwszemu i drugiemu Sekretarzowi Konferencji. Pierwszy – Felix de Belloy mówił o działalności Abrahama Lincolna, a drugi – Jean Baptiste Rozès – o „Procesie czarownic z Salem”, nawiązując do sztuki Artura Millera. Przemówienia przyjęto – głównie ze strony młodzieży adwokackiej – długimi owacjami, albowiem i treść, i forma mów były wyjątkowo dobre.

Potem Pan Dziekan Burguburu przedstawił zebrany sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady. Mówił więc tak o osiągnięciach, jak i problemach, z którymi Rada parała się dotąd.

Szczególnym, ważnym osiągnięciem Rady, zdaniem Dziekana – jest podjęcie niedawno w radiu i telewizji akcji uświadamiania społeczeństwa o obowiązującym prawie i udziale adwokatów w tej akcji. Istotnie, już w tymże dniu, można było usłyszeć m.in. w telewizji o mającej nastąpić wielkiej i długotrwałej akcji adwokatów paryskich przybliżenia społeczeństwu arkanów prawa, uprawnień i obowiązków obywatela oraz pomocy udzielanej im przez adwokatów. Ta akcja ma zmienić image adwokata, wzbudzić uznanie jego kompe-

tencji – jedynej i różnorodnej. Akcja ma ugruntować zrozumienie, że adwokat jest obrońcą wolności, ekspertem prawnym i sądowym, aby obywatel mógł łatwiej obracać się w świecie prawa z ewentualną pomocą adwokata. Akcja ma wykazać także, że Rada wspomagać będzie swych członków w tej pracy, przy czym mogą oni liczyć w pełni na pomoc i zaufanie Dziekana w tworzeniu lepszej przyszłości adwokatury. Są to słowa Dziekana Burguburu. Przy tej okazji warto podać, że aktualnie liczba adwokatów i aplikantów wzrosła w Paryżu do ok. 18 000. Rada Adwokacka liczy już 42 członków, pracujących w licznych komisjach, przy czym Dziekan korzysta z doświadczenia i pomocy byłych Dziekanów: Farthouat, Vattier, de la Garanderie, Stasi i Iweins. Rada pracuje w 7 delegacjach (dziedzinach), a mianowicie: Deontologia, Finanse, Życie Zawodowe, Kształcenie Wstępne i Ciągłe, Stosunki Instytucjonalne (np. z sądami), Współpraca Europejska i Międzynarodowa oraz Administracja Izby. Rada powołała wreszcie Biuro Profesji – Kariery, które ma za zadanie ułatwić zdobywanie zleceń przez młodych adwokatów i wkrótce wydawany będzie biuletyn z ofertami pracy.

Rada rozważała także rolę adwokatów obsługujących przedsiębiorstwa (avocats d'entreprise).

Przedsiębiorstwa – małe czy duże – w swej działalności dotyczącej konkurencji coraz częściej sięgają do prawa i rzeczą Rady jest zająć się tymi prawnikami i tym odcinkiem prawa, zwłaszcza że wielu adwokatów wykorzystało okazję, aby zatrudnić się w przedsiębiorstwie, ale pragną oni także uzyskać wpis na listę adwokatów Izby. Rada rozważa ten problem, albowiem zatrudnienie wymaga kilku restrykcji wynikających m.in. z potrzeby zachowania niezależności, a nadto wymaga wykluczenia przyjmowania prywatnej klienteli i stąd apel Rady o szeroką dyskusję, trwającą już wiele lat, dotyczącą adaptacji ustawodawstwa w tym kierunku, że stworzy się możliwość objęcia tej grupy adwokatów bez utraty ich statutu i umożliwi tym samym równocześnie objęcie przez innych adwokatów takiego zatrudnienia – co utworzy wielką profesję prawa. W końcu Dziekan Burguburu ostro zaprotestował przeciwko projektowi Ministra Perben dotyczącemu dostosowania potrzeb wymiaru sprawiedliwości do walki ze wzrastającą przestępczością we Francji. Zdaniem Dziekana, adwokaci zdecydowanie protestują przeciwko temu projektowi, który ich zdaniem ogranicza prawo do obrony i daje większe uprawnienia prokuratorom, którzy np. bez udziału adwokata ustalają – na oczekaniu – wymiar kary dla osób przyznających się do winy. Adwokaci nie godzą się także z przedłużeniem okresu zatrzymania, nawet nieletnich, do 96 godzin, do opóźnienia obecności adwokata w postępowaniu karnym. Nie można też godzić się z zakładaniem mikrofonów i kamer w prywatnym mieszkaniu, jak i z korzystaniem z zeznań świadków koronnych. Projekt Ministra burzy bowiem równowagę na korzyść oskarżenia, a poza tym przekreśla istotę swobód obywatelskich. Te ważne okoliczności sprawiły, że Dziekan zwrócił się publicznie z apelem do Prezydenta Republiki, aby jako obrońca wolności konstytucyjnych spowodował cofnięcie projektu i doprowadził do prawdziwego porozumienia.

Niezależnie od tego Rada opracowała swój projekt dotyczący ustalania stosownego wymiaru kary dla przyznającego się do winy, który gwarantuje oskarżonemu prawo do terminu do zastanowienia się nad propozycją prokuratora czy sądu w kwestii wymiaru kary. Szczególną troskę Rady stanowi problem prania brudnych pieniędzy i przyjętej w prawie francuskim w dniu 11 lutego 2004 r. dyrektywy o walce z tą przestępczością. W tej sprawie Rada złożyła do Parlamentu Europejskiego petycję przypominającą specyficzną rolę, jaką pełni w ogóle adwokat. Adwokaci nie kwestionują bowiem zasadności tej walki, ale nie można dopuścić do tego, aby adwokat włączał się do procesu przez składanie niegodnego doniesie-

nia na swego klienta wbrew bezwzględnie obowiązującej tajemnicy zawodowej. Wprawdzie ustalona procedura sprawia, że dziekan jest jedynym organem kompetentnym do przyjmowania oświadczeń dotyczących podejrzanych operacji adwokatów, ale okazuje się, że rodzą się już nowe dyrektywy, które nie przestrzegają tej procedury. W tej sprawie na odrębnym posiedzeniu w dniu 20 listopada br. przedstawiciele zagranicznych izb przyjęli stosowną rezolucję, o czym dalej.

Odrębnym problemem paryskiej adwokatury jest sprawa lokalizacji budynków sądowych w Paryżu. Oczywiście jest, że rośnie liczba spraw sądowych i dotychczasowe lokale Pałacu Sprawiedliwości – choć o imponującej wielkości – stały się za małe i trzeba szukać nowych lokali czy ewentualnie nawet budować nowe budynki dla potrzeb sądowych. Zdaniem adwokatów i władz należy pozostawić sądy w jednym centralnym miejscu, a nie rozrzucać je po różnych dzielnicach Paryża. Rozbicie ich jedności lokalizacyjnej bardzo utrudniałoby wypełnianie obowiązków przez adwokatów, gdyby musieli przemieszczać się do nowych odległych budynków, co wskutek olbrzymiego ruchu samochodowego w Paryżu jest praktycznie nie do wykonania, a uczestnikom postępowań sądowych nie jest to często także na rękę.

Sondaż przeprowadzony przez Dziekana wśród społeczności paryskiej potwierdził pogląd adwokatów i głębokie przywiązanie paryżan do Pałacu Sprawiedliwości w sercu miasta. Godny pochwały jest fakt, że przez 365 dni w roku, w dzień i w nocy 60 adwokatów Izby udziela bezpłatnych karnych porad prawnych, broni biednych, a odrębnie 250 adwokatów dobrowolnie udziela bezpłatnych porad prawnych w sprawach cywilnych i innych, dzięki także poparciu finansowemu wielkich gabinetów paryskich. Instytut Praw Człowieka przy Izbie prowadził nadal kolokwia dla adwokatów i sędziów. Rada podtrzymywała swoją walkę przeciwko karze śmierci, a jej przedstawiciele uczestniczyli w ruchu przeciwko karze śmierci na kongresach w Strasburgu i Montrealu. W końcu warto podkreślić, że Izba Paryska czynnie uczestniczy w pracach Międzynarodowej Izby obrońców, której Dziekanem jest w 2004 r. b. Dziekan Iweins.

Na koniec należy podnieść, że w raporcie Banku Światowego zwanym „Doing business in 2004” jednoznacznie przeciwstawiano francuskie prawo cywilne *common law* i temu ostatniemu przyznano wyższość, co wzburzyło francuskie władze i władze adwokackie. Pod przemożnym wpływem Amerykanów i Anglików krytycznie oceniono zwłaszcza ustawodawstwo np. prawa pracy, upadłości i ochrony wierzycieli. Rząd francuski z pomocą adwokatury zareagował na ten, ich zdaniem, błędny pogląd, który rzutował na inwestycje zagraniczne we Francji i chyba w 2005 roku nie będzie już takich ataków na prawo francuskie. Niezależnie od tego powołano grupę roboczą złożoną z prawników o prawnej tradycji rzymskiej i germańskiej, którzy przygotowali obiektywną konfrontację systemów prawa. W dniach 11–12 listopada 2004 r. odbyła się konferencja w Waszyngtonie na temat dualizmu systemów prawa cywilnego i *common law*, i w ogóle dostępu do prawa. Tak więc Francja podjęła walkę o eksport prawa francuskiego, skoro Bank Światowy wszczął taki frontalny, przykry atak na jej prawo, bo jak podkreślili francuscy prawnicy w Waszyngtonie – prawo winno być potraktowane jako siła napędowa gospodarki, w której rolę decydującą tworzą adwokaci, którzy przyczyniają się także do tworzenia stosownej aury atrakcyjności kraju. Pozytywną aurę tworzą także ci, jak dziekan Stasi, którzy niosą pomoc finansową, materialną i organizacyjną izbom Europy Środkowej czy Afryki, które tej pomocy potrzebują. Grupie francuskiej przewodniczyć będzie w CCBE dziekan Dominique de la Gvaranderie, a w 2005 r. na czele tej ważnej organizacji stanie dziekan Bernard Vatier. Oczywiście rada posia-

da i inne komisje specjalistyczne, które pracując publicznie zyskały sobie uznanie nie tylko środowiska adwokackiego. Są to komisje: Zdrowia, Praw Cudzoziemców, Prawa Handlowego i Gospodarczego, Odpowiedzialności i Ubezpieczeń, Prawa Karnego, Prawa Skarbowego i Celnego, Prawa Publicznego, Prawa Środowiskowego, Prawa Dyscyplinarnego, Prawa Własności Intelektualnej, Organizacji Gabinetów Adwokackich i Nowych Rynków i Technologii, Międzynarodowa, Prawa Personalnego, Prawa o Nieruchomościach. Komisje mają pobudzać do tworzenia zmian czy nowego prawa, dostarczając bowiem cennych refleksji do wykorzystania tak przez teorię, jak i praktykę.

Tak przedstawiają się – w bardzo ogólnym zarysie – kierunki działania Rady, która stawia sobie za zadanie dostosowanie nie tylko prawa, ale i działalności Rady do wyzwań, jakie niosą dzisiejsze czasy, a o czym można dowiedzieć się w dostarczonej nam dokumentacji.

W swym przemówieniu Dziekan Burguburu apelował nadto o tworzenie większych kancelarii z szerokim wachlarzem usług prawnych, zapowiedział, że za 2 lata będą zniesione staże dla aplikantów, a ich kształceniem mają się zająć patroni i ich kancelarie, a w obronie prawa pozytywnego Izba będzie współpracowała z izbami Niemiec, Hiszpanii i Włoch, aby utworzyć tzw. Europejską Przestrzeń Sądowniczą (Espace Judiciaire Europeen).

Po sprawozdaniu Dziekana Burguburu głos zabrał Minister Sprawiedliwości Dominique Perben. Minister unikał wyraźnie spornych problemów wymiaru sprawiedliwości, które adwokatura oceniła bardzo krytycznie, a dotyczących jego projektu reformy procedury i prawa karnego. Nie zajął się także sprawą lokalizacji dodatkowych lokali dla sądownictwa, natomiast pozytywnie ocenił wysiłki adwokatury – podjęte m.in. w Waszyngtonie – mające promować za granicą francuskie prawo cywilne. Uznał za celowe także powołanie do życia Europejskiej Przestrzeni Sądowniczej z udziałem m.in. Niemiec i Hiszpanii. Apelowwał w końcu do adwokatury, aby włączyła się do akcji na rzecz przyjęcia przez Francję Konstytucji Unii Europejskiej.

Dzień wcześniej, tj. 18 listopada ub.r., odbyło się całodzienne „Spotkanie Prawa i Ekonomii”. Był to okrągły stół z udziałem eminentnych francuskich teoretyków i praktyków prawa gospodarczego. Obradom przewodniczył Dziekan Burguburu i Prof. Paul Le Cannu z Uniwersytetu Paryż I (Pantheon-Sorbonne) z dyrekcji naukowej Uczelni. Waga, jaką przywiązuje francuska adwokatura do spraw gospodarczych, jest ewidentna. Tu można wyjaśnić, że Dziekan Burguburu jest członkiem francuskiej spółki prawniczej w Warszawie. Chyba ta okoliczność tłumaczy jego zainteresowanie się rozwojem wpływów francuskich nie tylko w Polsce. Na tę dyskusję zaproszono – poza prowadzącymi obrady – 17 przedstawicieli uczelni paryskich (Prof. Lagarde, Prof. Marie Anne Frison-Roche), sądownictwa gospodarczego z Prezesem Izby Handlowej Sądu Kasacyjnego Danielem Tricot na czele, prokuratury, adwokatów-praktyków, prasy prawniczej (m.in. z Redaktorem Naczelnym „Petites Affiches” Emmanuelle Filiberti oraz dyr. Eric Bonnet z Gazette du Palais), banków, np. Societe Generale i firm gospodarczych, np. Worms et Cie i Medef.

Nie wnikając w szczegóły należy jedynie zauważyć, że dużo czasu poświęcono „rozproszeniu” (dispoersion) francuskiego sądownictwa w sprawach gospodarczych.

Kompetencyjnie zajmuje się nimi 4–5 różnych sądów, a jest i droga administracyjna, co klóci się ze strukturami sądownictwa istniejącego w innych krajach Unii Europejskiej. A przecież zauważyć należy, że wymiana gospodarcza – a z nią i liczba spraw gospodarczych w Nowej Europie – szybko rośnie i będzie rosła jeszcze bardziej, co wymaga ujednoczenia struktur sądowych, a we Francji niezbędna jest co najmniej likwidacja owego „rozrzutu” kompetencji, odmiennego w różnych okolicach kraju – i dostosowanie sądownictwa do aktualnych potrzeb

ekonomii europejskiej i przy równoczesnym uwzględnieniu roli nowych alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów, do których zaliczyć należy zarówno mediację, koncyliację, arbitraż krajowy i międzynarodowy itp. Niezbędna jest także specjalizacja sędziów i adwokatów w tych sprawach. Orzecznictwo gospodarcze musi zapewniać także bezpieczeństwo obrotu handlowego i sprawić, aby postępowanie przebiegało w miarę szybko, aby terminy były krótkie i rozsądne. Według adwokata kanadyjskiego Paula Gelinasa postępowanie sądowe winno być obligatoryjnie poprzedzone mediacją, co w Kanadzie zdało egzamin i dało stronom ewidentną korzyść. Zdaniem mec. Gelinasa orzeczenie arbitrażowe winno otrzymywać sądową klauzulę wykonalności. Prof. Le Cannu zwrócił uwagę, że w wypadku toczenia się równoległe postępowania karnego i cywilnego – karne winno mieć znaczącą moc prawną dla cywilnego postępowania, choć są i pewne zastrzeżenia wynikające niekiedy z tego, że postępowanie karne zawiera pewne niedokładności w ustaleniach faktycznych. Poza tym karny proces z przyczyn praktycznych nie powinien trwać zbyt długo, np. by był zakończony w terminie 180 dni. Bankowcy z Societe Generale żalili się, że procesy gospodarcze trwają zbyt długo – przeciętnie 2–3 lata, a nawet dłużej, zwłaszcza gdy sprawą interesuje się prasa, która wprowadza nowe, nie zawsze sprawdzone elementy, które trzeba długo wyjaśniać.

Czwarty dzień paryskich uroczystości, tj. sobota 20 listopada ub.r., poświęcony był sprawom międzynarodowej współpracy izb adwokackich – przy szczególnym uwzględnieniu nowej sytuacji, jaka wynikła z faktu przystąpienia do Unii Europejskiej nowych krajów naszego regionu. Dziekan Burguburu przywiązywał do tego spotkania duże znaczenie, uważał bowiem, że zaproszone środowisko adwokackie chętnie wysłucha pierwszych refleksji o tej integracji i wspólnie przedyskutuje nurtujące ich problemy, a także podzieli się doświadczeniami na temat nowych wyzwań, przed jakimi stanął nasz zawód.

Na spotkaniu zjawili się ok. 50 przedstawicieli izb adwokackich nie tylko z Europy, ale i z innych krajów, jak ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, z krajów arabskich, głównie franko-fonicznych, z Izraela itp. (niestety – z przyczyn technicznych w tym roku nie było ani gadżetów, ani spisu gości). Niestety na tym spotkaniu nie zjawili się reprezentanci Węgier i krajów nadbałtyckich.

Do prezentacji sytuacji adwokatury w tych nowych unijnych krajach jako pierwszy został zaproszony przedstawiciel Polski. W około półgodzinnym przemówieniu przedstawiłem sytuację w polskiej adwokaturze, mówiłem m.in. o naszym wieloletnim udziale w pracach CCBE ze statusem obserwatora, mówiłem o dawno dokonanej zmianie prawa o adwokaturze uwzględniającej wytyczne Rady Europy i CCBE, mówiłem o naszej walce o zachowanie nieograniczonej tajemnicy zawodowej – co przyjęto oklaskami, kiedy powiedziałem truizm – że bez tajemnicy zawodowej nie może być mowy o prawidłowym, niezależnym wykonywaniu zawodu, a myślałem o tym w kontekście narzuconego adwokaturze ograniczenia tej tajemnicy w sprawach dotyczących prania brudnych pieniędzy. Na pytania Pana Dziekana – wyjaśniłem dodatkowo sprawę istnienia u nas dwóch izb prawniczych – adwokackiej i radców prawnych oraz o cechach odrębności tych zawodów. Dodaję, że w uroczystościach brał udział jeden radca prawny – ale nie uczestniczył w tym ostatnim spotkaniu...

Następnie głos zabierali delegaci Słowacji (Prezes Detvai), Czech (Prezes Jirousek), Rumunii (Prezes Zamfirescu) i Chorwacji (Prezes R. Pelicaric), którzy podkreślali, że i oni dokonali stosownych zmian prawa o adwokaturze, doszło niekiedy do unifikacji zawodów prawniczych – stąd np. w Czechach liczba adwokatów wzrosła z 6000 do 12 000 adwokatów, ale w Słowacji jest ich już 4000, a w Chorwacji 2100. Głos zabierali także delegaci innych krajów, a jeśli idzie o wzrost liczby adwokatów – to warto podać tylko to, że w Niemczech

liczba adwokatów wzrosła z 20 do 130 000 członków, ale ich status materialny bywa niestety bardzo różny. Ciekawe były wystąpienia adwokatów krajów arabskich, np. Maroka czy Algierii, którzy mówili m.in. o swej trudnej walce o prawa dla kobiet, o zmianę prawa rodzinnego itp., ale także o solidarności adwokatów tego kraju w walce z anomaliami prawnymi dnia codziennego. Przedstawiciel szwedzkiej adwokatury z dumą oświadczył, że ich korporacja licząca 7300 adwokatów nie przyjmie wytycznych Rady Europy dotyczących udziału adwokatów w walce z praniem brudnych pieniędzy.

Pod koniec obrad tego Forum Dziekan Burguburu stwierdził, że dla nas wszystkich problemem najważniejszym jest obrona prawa do absolutnej tajemnicy zawodowej, bez której nie można mówić o niezależnym wykonywaniu zawodu.

Rezolucję w tym duchu zebrani przyjęli przez aklamację.

Późnym wieczorem odbyła się gala w przestrzennych korytarzach Pałacu Sprawiedliwości, odświętnie udekorowanych. Przybyło ok. 1500–2000 gości. Była to okazja do miłych spotkań z zaprzyjaźnionymi działaczami sąsiednich i bardziej odległych krajów, z którymi polska adwokatura utrzymuje dotąd bliższe więzy.

Uroczystości otwarcia Roku Sądowego są dla nas ważne, albowiem obok popisu krasomówczego młodych adwokatów – Dziekan kończący swoją kadencję obszernie omawia swoje osiągnięcia i nierozwiązane problemy zawodowe, z których to doświadczeń można skorzystać. W tym czasie organizowane są zawsze interesujące kolokwia, które pozwalają na porównawcze refleksje. Trzeba dodać, że paryska izba jest bardzo prężna, ma długoletnią tradycję (to spotkanie było 170.), dysponuje wieloma działaczami, którzy nie szczędzą wysiłku i czasu w pracach społecznych na rzecz środowiska, a także dla społeczności francuskiej. Świeżo podjęta akcja upowszechniania prawa w radiu i telewizji jest tego najlepszym przykładem.

Trudno nie stwierdzić, że takie spotkania integrują środowiska adwokackie Nowej Europy, w której i polska adwokatura będzie współdziałała w rodzeniu się europejskiej przestrzeni prawnej i sądowniczej.

Marian Anczyk

Sprawozdanie z konferencji naukowej 200 lat kodyfikacji napoleońskich Kraków, 15–16 października 2004 r.

Z okazji dwusetnej rocznicy uchwalenia *Code civil* – Kodeksu Napoleona – Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizowały w dniach 15–16 października 2004 r. w Krakowie konferencję naukową *200 lat kodyfikacji napoleońskich*. Obrady toczyły się w Auli Collegium Novum UJ, zaś spotkania nieformalne (lunch, kolacja) w Pałacu Larischa (Wydział Prawa i Administracji UJ) oraz Collegium Maius UJ.

Konferencji towarzyszyła przygotowana przez Konsulat Generalny Francji w Krakowie oraz Instytut Francuski wystawa, poświęcona Kodeksowi Napoleona, eksponowana w hallu Collegium Novum UJ, a następnie w Pałacu Larischa (Wydział Prawa i Administracji UJ).